bezsmak wina — wodniczka

ostatni moment zamknąłeś w powiekach które dotykały
świtu gdy przyciemniony zasłonami pokój odbijał pokątnie echem
kres. dzieląc teraźniejszość w jednym zdaniu
kłamałeś mówiąc że kreślisz tęczę taką jak moja.

zapomniałem pytania. - *nie pytaj*
o długość samotności. - *nie nasłuchuj* dzwonka
do wnętrza. zatrzasnęłam wszystkie
myśli oplotłam włosami poduszkę. zasnęłam
nie marznąc bez szarej kurtki. nosiłeś ją
trzeci rok. straciła na kolorze tak samo jak ja
i ławka w parku.

miała pomieścić przyszłość
straciliśmy co wspólne. za wcześnie

rozplotłeś ręce. kelner uśmiechał się dziwnie łagodnie
gdy mówiłeś - *musimy porozmawiać*. wiedział

że ostatni raz
czerwone wino ma słodki posmak.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wodniczka, dodano 23.08.2018 20:03

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.